

Jezus — tak,
Kościół — nie?

Walter Kasper
Jürgen Moltmann

Jezus — tak,
Kościół — nie?

O chrystologicznych źródłach
kryzysu Kościoła

Przekład
Artur Kuć



TYNIEC

WYDAWNICTWO BENEDYKTYNÓW

Tytuł oryginału: *Jesus ja — Kirche nein?*

Copyright © by Walter Kasper

Copyright © by Jürgen Moltmann

Copyright for the Polish edition © by Tyniec

Wydawnictwo Benedyktynów

Redakcja: Anna Pilchowa

Korekta i skład: Marianna Cielecka

Korekta: Agnieszka Nieć

Projekt okładki: Katarzyna Bruzda (na podstawie
własnego obrazu pt. „Chrystus i Kościół”)

Imprimi potest: Opactwo Benedyktynów

L.dz. 2/2020, Kraków, dnia 09.01.2020 r.

† Szymon Hiżycki OSB, opat tyniecki

Wydanie drugie, Kraków 2020

ISBN 978-83-7354-974-6

Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów

ul. Benedyktyńska 37, 30-398 Kraków

tel. (012) 688-52-90, tel./fax (012) 688-52-91

e-mail: zamowienia@tyniec.com.pl

www.tyniec.com.pl

Druk i oprawa:

Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów

druk@tyniec.com.pl

Od autorów

Korzystając z zaproszenia Instytutu Goethego, 12 i 13 kwietnia 1973 roku Autorzy wygłosili publikowane tu wykłady na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie. Przekonani, że już sam fakt spotkania teologii katolickiej i protestanckiej, rzymskiej i tybindzkiej zasługuje na utrwalenie, pragną poświęcić niniejszy tomik Uniwersytetowi Gregoriańskiemu, dziękując w ten sposób za okazaną sobie gościnność.

Jürgen Moltmann
Walter Kasper

Walter Kasper

Jezus i wiara

Punkt wyjścia i podstawy współczesnej chrystologii

Zewsząd słyhać dziś głosy mówiące o kryzysie Kościoła i teologii. Wydaje się, że nic nie jest już pewne i trwałe. Wszystko poddaje się pod dyskusję i opatruje znakiem zapytania. Z drugiej jednak strony, właśnie głębia tego kryzysu rodzi w nas największe nadzieje, ponieważ zmusza nas do postawienia najbardziej podstawowego pytania: co jest fundamentem i istotą naszej wiary? Przecież nie idea czy zasada, a już na pewno nie struktury społeczne i kościelne. Fundamentem i istotą naszej wiary jest Imię, Osoba: Jezus Chrystus. Punktem wyjścia i ośrodkiem kryzysu jest zatem — nie od dzisiaj — pytanie: za kogo uważacie Chrystusa?

Tezie, że współczesny kryzys jest ostatecznie kryzysem chrystologicznym, tylko pozornie można przeciwstawić pogląd, że Osoba Jezusa z Nazaretu budzi obecnie coraz większe zainteresowanie. Jezus z Nazaretu stał się znowu, niemal z dnia na dzień, postacią nadzwyczaj aktualną. Świadczą o tym nowe nurty i ruchy

religijne, jak również powieści i wszelkiego rodzaju książki, które popularyzują informacje na temat rzeczywistych i rzekomych wyników badań nad Jego życiem i Osobą, a które znajdują się na księgarskich listach bestsellerów. Dyskusja wykracza daleko poza obszar Kościołów i ich teologii; oprócz teologów wszystkich wyznań chrześcijańskich uczestniczą w niej również autorzy żydowscy i marksistowscy. Interesują się nią przede wszystkim ci, którzy reprezentują stanowisko: Jezus — tak, Kościół — nie! Stąd w centrum ich zainteresowań znajduje się nie Chrystus, wyznawany przez Kościoły jako odwieczny Syn Boży, który stał się człowiekiem, aby nas zbawić przez swoją śmierć, lecz człowiek, Jezus z Nazaretu i — jak to się często dziś mówi — Jego „sprawa”. Fascynuje nie kościelna wiara w Jezusa, lecz wiara samego Jezusa, Jego bezgraniczne zaufanie wobec Boga i bezwarunkowe działanie na rzecz człowieka. Ośrodkiem zainteresowania jest nie zmartwychwstały Pan, lecz Jezus, który jest naszym Bratem, jak Go dziś nazywają głównie żydowscy teologowie i filozofowie religii. Krótko mówiąc: na płaszczyźnie opinii publicznej miejsce klasycznej chrystologii w dużym stopniu zajęła dziś „jezusologia”. Rozróżnienie pomiędzy tradycyjną chrystologią i współczesną „jezusologią” stanowi zarazem cechą odróżniającą nastawienie ko-

ścielno-strukturalne i konserwatywne od zaangażowanego społecznie i progresywnego.

Tego rodzaju proste alternatywy rzadko jednak sięgają istoty problemu, a często są po prostu fałszywe. Błędem byłoby wszakże, gdybyśmy, w apologetycznej nadgorliwości, wraz z wieloma szczegółami przeoczyli również niektóre rzeczywiście ważne kwestie, poruszane w nowszych opracowaniach teologicznych. Dziś bowiem w nowej szacie powtarzają się, znane z historii dogmatów, dyskusje pierwszych wieków chrześcijaństwa. W skrajnie popularyzatorskim uproszczeniu podsumowuje się teologiczny rozwój ostatnich trzystu lat. Rozwój ten dokonał się w znacznym stopniu w teologii protestanckiej i filozofii, chociaż od czasu Soboru Watykańskiego II najnowsze problemy teologiczne dyskutuje się również wewnątrz Kościoła katolickiego. Ponieważ jednak teologia katolicka nie zaznajomiła się jeszcze w wystarczającym stopniu z tymi pytaniami, w pierwszej części naszych rozważań spróbujemy dokładniej zapoznać się z powyższą problematyką. Tylko w ten sposób możemy dokonać głębszej diagnozy kryzysu. Z kolei w drugiej części, wychodząc od współczesnej sytuacji teologii biblijnej, spróbujemy zaproponować przyczynek do nowszego ujęcia tej problematyki. Wreszcie, w części trzeciej należy

wyciągnąć pewne wnioski systematyczne, odpowiadając na pytanie: kim dzisiaj jest dla nas Jezus Chrystus?

I. Nowożytny punkt wyjścia

Od kiedy zabrzmiało wezwanie humanistów *ad fontes* — z powrotem do źródeł i początków — teologia nowożytna ciągle próbowała powrócić do swoich źródeł w Jezusie Chrystusie. W mozolnej i drobiazgowej pracy próbowano oczyścić Jezusa historycznego z retuszu chrześcijańskiej ikonografii. Zdejmowano warstwę za warstwą, aby ponownie usłyszeć Jego autentyczne słowa i ponownie rozpoznać ludzkie rysy Jego oblicza. Albert Schweitzer nazywa badania nad życiem Jezusa największym dziełem niemieckiej teologii. Według niego stanowi ona „najodważniejszy czyn, na jaki kiedykolwiek zdobyła się religijna autorefleksja”. Trzeba jednak zauważyć, że pierwotnie nie chodziło w niej o przewyciężenie przeszłości, lecz o to, aby dziś i w przyszłości uchronić wiarę przed skostnieniem i obumarciem. W pytaniu o Jezusa historycznego chodziło o odkrycie znaczenia Jezusa dla dzisiejszego człowieka.